



Pierwszy konkurs na wolimierski produkt lokalny

Już od co najmniej dwóch lat przymierzaliśmy się do zorganizowania konkursu na produkty lokalne. W końcu udało się. Pierwsza edycja za nami. Mamy pierwszych laureatów i mamy też pewność, że już w przyszłym sezonie wakacyjnym pojawią się pierwsze pamiątki robione przez Wolimierzan, a jeśli dotrzymają słowa wszyscy Ci, którzy zapowiedzieli start w przyszłorocznym konkursie to za rok szykuje nam się bardzo ciekawa rywalizacja.

Dobre bo wolimierskie

Głównym tematem jesienno-numeru Kuryera jest **produkt lokalny**. Piszemy o konkursie, katalogu produktów oraz warsztatach i zajęciach edukacyjnych, jednak warto pamiętać, że wszystkie te działania, to tylko elementy większej układanki, której celem jest lepsza jakość życia wszystkich mieszkańców Wolimierza.

Stowarzyszenie Wolimierz powstało po to, byśmy lepiej dbać o nasze najbliższe otoczenie. Do wielu działań potrzebujemy pieniędzy. Nie można liczyć na to że co roku otrzymamy dotacje, więc jednym z pomysłów na to, żeby mieć pieniądze na zakup urządzeń rekreacyjnych, budowę boiska, nowe ławki itd jest sprzedaż usług i produktów lokalnych.

Tworząc katalog lokalnych usług i produktów umożliwiamy sprzedaż pamiątek czy warsztatów (mieszkańcy Wolimierza mogą w ten sposób dorabiać jako prowadzący zajęcia czy producenci pamiątek), a potencjalne zyski zostaną przeznaczone na rozwój wsi. W ten sposób wspólną pracą budujemy „Nowy Wolimierz”, a nasza wieś staje się co roku ładniejsza.

Szymon Surmacz

Zgłoszenia trwały od września.

Pierwsze informacje o konkursie rozdawaliśmy podczas wrześniowego festynu. Wtedy prezentowaliśmy też pomysły na to jak opakować wolimierskie przetwory i nalewki. Kilka osób skorzystało z przygotowanych przez Stowarzyszenie naklejek-etyki. Z opracowanych przez nas wzorów może skorzystać każdy, kto zgłosi się do Stowarzyszenia. Warto przyzwyczajając się do tego, że mamy własną „markę” lokalnych produktów :-)



Przez miesiąc przypominaliśmy o konkursie, ale sądząc po konsultacjach i pytaniach o zasady, prawdziwe zainteresowanie zaczęło się dopiero w ostatnich dwóch tygodniach. Ostatecznie w rywalizacji wzięło udział 19 osób, które zgłosiły łącznie 38 produktów w trzech kategoriach: kulinaria, pamiątka z Wolimierza oraz miejsca i usługi.

Konkurs był kolejnym elementem projektu dofinansowanego ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (Fundusz Inicjatyw Obywatelskich). Jego celem jest między innymi wzmocnienie i rozwój turystycznej oferty Wolimierza. Wyszliśmy z założenia, że nie każdy mieszkaniec wsi może i chce prowadzić agroturystykę, ale jesteśmy przekonani, że każdy ma jakiś talent lub pasję, dzięki czemu może prowadzić ciekawe zajęcia lub tworzyć wolimierskie pamiątki.

Produkt lokalny czyli co?

Według definicji, „**Produkt lokalny** to najczęściej wyrób lub usługa, z którą utożsamiają się mieszkańcy regionu. Jest on produkowany w sposób nieprzemysłowy, niemasywny, z surowców lokalnych lub przy użyciu lokalnych metod wytwarzania. Produkt lokalny to także produkt, który dla mieszkańców

danego regionu jest codzienny, pospolity, natomiast dla osób z zewnątrz stanowi coś wyjątkowego i specyficznego” (produkt-tradycyjne-dobrepraktyki.pl).

W tę definicję doskonale wpisały się wszystkie zgłoszenia. Bardzo dobrym przykładem takiej „pospoliczności i codzienności”, która może stać się atrakcją dla turystów jest pomysł Adama Ferencza na „Dawny Wolimierz (Volkersdorf) w walizce” czyli zbiór znalezionych na strychu przedmiotów codziennego użytku (maszynka do golenia, przyprawy kuchenne, grawerowana obroża dla psa, medale wojskowe itd.) należących jeszcze do niemieckich właścicieli domu. Taki zestaw jest doskonałym pretekstem do wspomnień i nauki historii. W połączeniu z opowiadaniem starszych osób, może stać się bardzo charakterystycznym „produktem” dla turystów chcących dowiedzieć się o losach Dolnego Śląska i Górnych Łużyc.

Jednak większość zgłoszeń to samodzielnie wykonane napoje (nalewki, wina, soki), jedzenie i rękodzieło. Każdy jest niepowtarzalny i wszystkie cechowała wysoka jakość. Szczególnie produkty zgłoszone do kategorii „pamiątka z Wolimierza” zachwyciły precyzją wykonania, i starannością.

Jury

Przed powołaniem Jury trwały długie dyskusje dotyczące tego, w jaki sposób przeprowadzić konkurs, by faktycznie zadecydowała jakość produktu i pomysł, a nie osobi-

ste sympatie czy znajomości. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na powołanie do roli jurorów osoby mające doświadczenie w pracy społecznej i promocji lokalnych produktów, ale nie związane bliżej z Wolimierzem. Na 5 osób tylko jedna miała być przedstawicielem naszej wsi. Dodatkowo procedura oceniania została przeprowadzona w taki sposób, by każdy z jurorów mógł samodzielnie dokonać wyboru i przyznać swoją pulę nagród. Łączną kwotę 2500 przeznaczoną na nagrody rzeczowe, podzieliliśmy na 5 części po 500 zł i każdy juror miał zdecydować o tym jakie kwoty przyznać wytypowanym produktom. Każdy sędzia dostał po 5 talonów po 100 zł i podczas oceniania wyłożył je obok karty produktu. Wszystkie karty były anonimowe. Na podstawie liczby talonów przy poszczególnych nagrodach zo-



stały przyznane kolejne miejsca i wyróżnienia.

Jury w składzie: Janina Charчуła (Prezes Stowarzyszenia „O nas z nami”, Giebułtów), Mariusz Dragan (prezes Stowarzyszenia „Awantura”, Gry-

fów Śląski), Bartosz Kijewski (Radny Świeradowa Zdroju), Katarzyna Rzeczkowska (Wolimierz) i Małgorzata Walczak (LGD Partnerstwo Izerskie) miało nie lada problem. Jak możemy przeczytać w oficjalnym werdykcie:



„Jury brało pod uwagę przede wszystkim zasady ujęte w regulaminie konkursu. Za najbardziej istotne kryteria uznaliśmy sposób w jaki produkty wpisują się w rzemieślnicze tradycje Wolimierza oraz ich potencjał sprzedaży. Z możliwością sprzedaży wiąże się też pewna powtarzalność i oczywiście jakość i staranność wykonania. Uwzględnialiśmy zarówno smak jak i wygląd oraz opis dostarczony na karcie zgłoszenia. Dzięki opisom mogliśmy dowiedzieć się o szczegółach wytwarzania i związkach każdego zgłoszonego produktu z Wolimierzem i tradycją. Staraliśmy się patrzeć na zgłoszenia oczami po-

tencjalnego nabywcy – dlatego znaczenie miało także opakowanie, nawiązania do marki czy wykorzystanie logotypu Wolimierza i komunikat „reklamowy” zawarty w opisie i przybliżający nam historię produktu”

Werdykt

Jury nagrodziło łącznie 19 z 38 produktów. Wszystkie zgłoszenia znajdują się w wolimierskim katalogu produktów lokalnych, który powstanie do końca roku. Katalog będzie co jakiś czas aktualizowany o nowe pomysły wolimierzan. W ten sposób kilkuset turystów którzy co roku przyjeżdżają do naszej wsi będzie mieć dostęp do ciekawej i unikalnej oferty, a mieszkańcy wsi dodatkowe źródło dochodów.

Ogromnie dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział i mamy nadzieję, że w przyszłym roku zgłoszeń będzie jeszcze więcej. W tegorocznym konkursie wzięły udział następujące osoby:

Stanisława Wiesława Dowchań, Adam Ferenc, Monika Fijałkowska-Mokosa, Łukasz Górecki, Bartłomiej Jankowski, Janina Juranek, Kazimierz Kęska, Teresa Kęska, Natalia Klinowska, Magdalena Kuźniarz, Emanuel Mezglewski, Barbara Oskierko, Elżbieta Piecyk, Matylda Surmacz, Magda i Piotr Syta, Jolanta Szczepańczyk, Róża Szczepańczyk, Marek Wąs, Zespół ludowy „Łuzyczanki”

Szymon Surmacz



Lista nagrodzonych produktów:

Usługi i miejsca

- Miejsce pierwsze i nagroda o wartości 400 zł:
– **Stanisława Wiesława Dowchań**, Batik izer-
ski. Warsztat malowania na lnianych tkaninach
- Miejsce drugie i nagroda o wartości 100 zł:
Magdalena Kuźniarz, SzkLENa Kuźnia
- Miejsce trzecie i nagroda o wartości 100 zł:
Adam Ferenc, Dawny Wolimierz w walizce

Pamiątka z Wolimierza

- Miejsce pierwsze i nagroda o wartości 250 zł:
Barbara Oskierko, Rękodzieło, robótki ręczne
- Miejsce drugie i nagroda o wartości 250 zł:
Elżbieta Piecyk, Lniane torby z logo Wolimierza
- Miejsce trzecie i nagroda o wartości 200 zł:
Magdalena Kuźniarz, Szklany magnes z kwiatem lnu
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 100 zł:
Łukasz Górecki, Zydelek wolimierski
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 50 zł:
Teresa Kęska, Poduszczyk do igieł „LEN-ka” z Wolimierza
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 50 zł:
Matylda Surmacz, Łapacz wolimierskich snów

Kulinaria

- Miejsce pierwsze i nagroda o wartości 300 zł:
Magda i Piotr Syta, Kajmak izerski z mleka koziego
- Miejsce drugie i nagroda o wartości 150 zł:
Magda i Piotr Syta, Bryndza izerska z mleka koziego
- Miejsce trzecie i nagroda o wartości 100 zł:
Monika Fijałkowska-Mokosa, Izerian-
ka „Łzy soltysa – LENiwa sobota”
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 100 zł:
Bartłomiej Jankowski, Nalewka pigwowa
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 100 zł:
Marek Wąs, Wasabi wolimierskie
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 50 zł:
Teresa Kęska, Smaki wolimierskiego lata aLE-Najśłodsze
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 50 zł:
Emanuel Mezglewski, Czarna perła. Wino aroniowe
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 50 zł:
Emanuel Mezglewski, Róża na nasypie. Wino z dzikiej róży
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 50 zł:
Magda i Piotr Syta, Jogurt wolimierski z mleka koziego
- Wyróżnienie i nagroda o wartości 50 zł:
Jolanta i Róża Szczepańczyk, Chleb fo-
remkowy z siemieniem lnianym



Wolimierz w obiektywie Michała Kowalskiego

We wrześniu na zaproszenie Stowarzyszenia gościliśmy w Wolimierzu fotografa Michała Kowalskiego, który wykonał dla nas sesję zdjęciową pokazującą to co zdaniem młodego fotografa w Wolimierzu najlepsze i najciekawsze. Prezentujemy w Kuryerze kilka zdjęć, a cały fotoreportaż (oczywiście w kolorze :-)) znajdziecie na stronie internetowej www.wolimierz.org.

Więcej fotografii Michała na www.kowalskimichal.com





Letnia Akademia Tradycji, Podsumowanie

Od sierpnia do końca września w Wolimierzu prowadziliśmy cykl wakacyjnych spotkań pod nazwą „Letnia Akademia Tradycji”. Nie wszystko udało się tak, jak planowaliśmy przed wakacjami. Niektóre plany rozbiły się o nieprzewidziane wcześniej drobiazgi, niektóre zajęcia nie wyszły, bo nie było możliwości ich poprowadzenia. Jedno jest za to pewne. Nauczyliśmy się bardzo dużo o organizacji zajęć warsztatowych i wiemy też, które tematy odpowiadają Wam – mieszkańcom Wolimierza, a które są atrakcyjne dla turystów.

Przedstawiamy skrótowy opis zajęć, które się odbyły i także tych, które się nie udały. Może ktoś z Was będzie wiedział jak poprawić to czego się nie udało, tak by w przyszłych latach wakacje w Wolimierzu były ciekawe dla pozostających w domach dzieci i młodzieży, a wieczorami dla każdego mieszkańca, który chciałby odpocząć od pracy.

Archiwum W

Pod takim tytułem odbyło się spotkanie poprowadzone przez Wiesię Dowchań, które dotyczyło dawnego Wolimierza – miejsc i ludzi, którzy pozostali na starych fotografiach i we wspomnieniach. Zaczynamy relację od tego spotkania, bo było ono frekwencyjnym hitem. Zgromadziło około trzydziestu uczestników, co świadczy, o tym, że wiele osób chce mówić o historii i także wielu chce o niej słuchać. Takie spotkania będziemy organizować co najmniej raz w roku. Zachęcamy do udziału w nich i przynoszenia starych zdjęć i oryginalnych przedmiotów znalezionych na strychach i w piwnicach.

Wolimierskie smaki

Gdyby „wolimierski smak” zmierzyć liczbą uczestników, to okazałoby się, że nie są to ani pierogi, ani tradycyjne kotlety, ale japońskie sushi. Warsztat z przygotowania sushi prowadzony przez mieszkających

w Wolimierzu japończyków Eiko i Tetsu cieszył się takim powodzeniem, że powtarzaliśmy go dwukrotnie i pewno będziemy powtarzać co roku.

Poza sushi bardzo fajnie wypadł też warsztat z lepienia pierogów. Zrobiliśmy na nim ponad 400 pierogów, które uczestnicy zjedli lub zabrali do domów. Wspólne gotowanie jest jedną z najprzyjemniejszych form warsztatowych. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach takich spotkań na różne tematy będzie znacznie więcej.

Ogrody i ziola

Ten temat zostawił nam wiele niedosytu. Być może pora (wtorki) była niedobra, może też nie sprzyjała nam deszczowa aura, bo mimo teoretycznie wielu chętnych, którzy chcieli dowiedzieć się więcej o pielęgnacji ogrodów, udały nam się tylko dwa spotkania – w Starym Ogrodzie (u Alicji Piotrowskiej) i zajęcia „Land Art” czyli





sztuka tworzenia naturalnych rzeźb w ogrodach (w Domu Pracy Twórczej u Edyty i Jagody). Rzeźby wykonane przez uczestników tego drugiego warsztatu można było oglądać „na trójkącie” obok przystanku Stara Skiba.

Szkło i tkaniny

Sporo uczestników brało udział w zajęciach w Szklanej Kuźni i w cyklu barwienia tkanin prowadzonym przez Wiesię Dowchań w jej WarsztArcie. Uczestnicy tych zajęć samodzielnie wykonywali tkaniny czy szklane dzwoneczki, które mogli zabrać ze sobą do domu.

Co się nie udało?

Największym niewypałem okazał się nasz plan uruchomienia letniego kina. Mamy

od dwóch lat – zdobyty przez Adama Ferenca ekran kinowy, mamy miejsce, niestety nie mamy jeszcze wystarczająco mocnego rzutnika, żeby takie kino uruchomić. Może uda się w przyszłe wakacje.

Nie zrobiliśmy też zajęć tanecznych, ale to nie znaczy że ich nie będzie. Wielu mieszkańców domagało się zajęć z aerobiku czy innych form grupowego tańca. Takie spotkanie odbędzie się dopiero teraz – jesienią i zimą, bo w wakacje nikt nie miał czasu z nich skorzystać.

To jeszcze nie koniec

15 listopada zapraszamy na spotkanie rękodzielnicze, poprowadzone przez laureatki naszego konkursu na pamiątkę z Wolimierza – panią Basię Oskierko

oraz panią Teresę Kęską. Nasz projekt kończy się w grudniu, ale będziemy organizować kolejne warsztaty w przyszłym roku i na wiosnę. Ponieważ nie mamy własnej świetlicy, to wszystkie spotkania odbywają się w różnych agroturystykach. Zachęcamy wszystkich do udziału, na każdym jest bardzo wesoło i można nauczyć się wielu praktycznych rzeczy.

Mamy też nadzieję, że w przyszłym sezonie urośnie nam grono prowadzących. Wiemy, że wielu z Was potrafi robić bardzo ciekawe rzeczy. Zgłoście się do Stowarzyszenia, a pomożemy Wam przygotować profesjonalną ofertę warsztatową

Zarząd Stowarzyszenia Wolimierz



Zapraszamy na warsztaty!



Spotkanie rękodzielnicze

Haft, szydełko, ozdoby z włóczki, nici i tkanin.

15 listopada, godz. 18:00 – Przydębnie (Wolimierz 58). Spotkanie poprowadzą laureatki konkursu na produkt lokalny – Barbara Oskierko i Teresa Kęska. Koszt udziału = 1 Len (3 zł)

Zajęcia taneczne

Pierwsze spotkanie dla osób chcących poćwiczyć w grupie przy muzyce. Zapraszamy wolimierzan w każdym wieku!

19 listopada, godz. 15:00 – Husky Farm (Wolimierz 51). Koszt = 1 Len (3 zł)

Kącik literacki

Od pierwszego numeru zachęcamy Was do współtworzenia Kuryera. Apel poskutkował, od tego numeru, do grona autorów Kuryera dołączyła Pani Barbara Skawińska-Kubis, literatka, poetka ludowa mieszkająca w Wolimierzu od połowy lat '90.

Wcześniej, jeszcze jako mieszkanka Wałbrzycha publikowała swoje wiersze Trybunie Wałbrzyskiej, Zielonym Sztandarze i tomiku wydanym przez Wojewódzki Dom Kultury w Wałbrzychu.

Jak mówi autorka: „Poezję piszę z potrzeby serca, o stosunku do otoczenia w którym przebywam oraz świata, wyszukując i pragnąc jednocześnie jego dobrych i pięknych stron, sprzyjających na nasze życiowe troski i radości”.

Z przekazanych redakcji tekstów, wybraliśmy na początek dwa wiersze, szczególnie że ich charakter bardzo dobrze koresponduje ze społecznym przekazem naszego pisma.



Barbara Skawińska-Kubis

Witamy serdecznie nowoprzybyszów

Rosną, rosną domy
w naszym Wolimierzu
dużo miejsca mamy
na budynki świeże

z wiarą remontują
kłopot za kłopotem
zawsze ciężka praca
odpłaci się złotem

przyroda bez granic
ciągle rozśpiewana
całuje gwiazdy nocą
i stroi się z rana

Podaj ziemi, niebu
dłoń swojej radości
bo Wolimierz, bo Wolimierz
dąży ku przyszłości

Nowym - radość zgoła
ziemią pod nogami
z wszechwiarą krocymy
bo życie kochamy.

Z pieśnią wiary, wolimierzński lud (dowcip, piosenka do skocznej melodii)

Nic dodać, nic ująć
po prostu zrozumieć
pieśń wypełnia serce,
a wiara to coś więcej

Wolimierz to lud
a lud to cud

Każda myszka, każda myszka
swój ogonek chwali
gorsi nie jesteśmy,
czas rodzi pochwały

Jeśli żyć będziemy
w zgodzie i miłości
nie straszyć, wyłudzać
żyć w miarę najprościej

A los swoje robi
dobro wynagradza
jeśli ktoś dokucza
krzyknij – nie przeszkadzaj!

Każda myszka, każda myszka
swój ogonek chwali
by zazdrosne koty
nam go nie urwali

No i każda myszka
pochwałę zdobędzie
jeśli jej sukcesy
będzie słychać wszędzie

Gdy są dobrzy ludzie
spokojniejsze serca
Bezpieczna kraina
ZA TYM JESTEM PIERWSZA!

Dziękujemy, jesteście Wielcy!

Bieżący rok obfitował w wiele wydarzeń. W Wolimierzu odbyły się dwa festyny, kilkanaście mniejszych i większych czynów społecznych – od drobnych prac porządkowych aż po budowę podmurówki na boisko do koszykówki. Zrealizowaliśmy letni cykl warsztatów, przeprowadziliśmy plener planistyczny i spotkania konsultacyjne parku – terenu rekreacyjnego w centrum wsi, posadziliśmy trochę krzewów, pracowaliśmy z dziećmi w szkole przy realizacji wyjazdowego spektaklu.

Żadne z tych działań nie odbyło by się bez społecznego zaangażowania wielu Wolimierzan.

Podczas jednego ze spotkań zarządu Stowarzyszenia, postanowiliśmy spisać listę osób, które brały czynny udział choć w jednej akcji. Prezentuje się ona bardzo imponująco. Przedstawiamy ją poniżej, dołączając gorące podziękowania dla każdego, kto poświęcał swój czas

na to by Wolimierz pięknie się rozwijał.

Serdecznie dziękujemy (w kolejności alfabetycznej, najpierw kobiety, potem mężczyźni):

Agnieszce, Aldonie, Ali, Ani, Basi, Dankom, Dorotom, Edycie, Eiko, Eli, Hance, Ilianie, Jagnie, Jagodom, Jankom, Josasi, Joli, Juli, Kasiom, Klaudii, Konstancji, Krysiom, Lucynie, Łużyczankom, Magdzie, Marysiom, Milenie, Miriam, Monikom, Natalii, Paulinie, Renatom, Teresie, Wandzie, Wiesi.

Adamowi, Adrianowi, Andrzejowi, Bartkowi, Darkowi, Emanuelowi, Frankowi, Kazikowi, Klaudkowi, Leszkowi, Maćkowi, Markom, Martinowi, Oskarom, Pawłowi, Przemkowi, Piotrkowi, Ryškowi, Sławkowi, Szymonowi, Tadmowi, Tetsu, Tomkowi, Waldkowi.

Razem naliczyliśmy około 80 osób, które społecznie wspierają rozwój Wolimierza!

Ze zdecydowaną (niemal 20 osobową) przewagą Pań, ponad 1/3 dorosłych mieszkańców Wolimierza przynajmniej raz w roku bierze udział w czynach społecznych. To prawdopodobnie jedna z najlepszych tego typu statystyk w naszym kraju :-)

Wiele z wymienionych wyżej osób udziela się regularnie w różnych działaniach. **Wam, stałym „aktywistom” dziękujemy najbardziej!** Pozostałych zachęcamy do większej aktywności. a najbardziej zachęcamy tych, którzy jeszcze nie dołączyli do „naprawiaczy Wolimierza”. O wszystkich akcjach staramy się informować z wyprzedzeniem. Każda jest doskonałym pretekstem do wyjścia z domu i towarzyskiego spotkania w gronie sąsiadów. To dzięki tym wspólnym przedsięwzięciom i energii społecznej Wolimierz staje się kwitnąca i przyjazną wsią.

Nie czekaj do wiosny! Dołącz do nas przy organizacji wiejskiej wigilii.



Zapraszamy na wiejską wigilię!

18 grudnia (niedziela), godz. 16:00, Alchemik (Wolimierz 129)

Spotkanie „koszyczkowo-składkowe”. Przynosimy wigilijne potrawy, najlepiej zadeklarować się wcześniej u Moniki co kto może przynieść.

W programie:

**Śpiewanie kołęd (z Łużyczankami),
święteczne życzenia, drobne upominki**



**KURYER
WOLIMIERSKI**

Wydawca:

Stowarzyszenie Wolimierz
Wolimierz 120

59-814 Pobiedna

NIP 613 157 35 67

KRS 0000501486

☎ **661 787 613**

✉ **stowarzyszenie**

@wolimierz.org

🌐 **wolimierz.org/kuryer**

**Wspieraj nasze działania,
przekaz darowiznę:**

nr konta: **PKO BP 18 1020
2124 0000 8102 0163 4021**

Redakcja: Szymon Sur-
macz, Jagna Jankowska,
Wiesia Dowchań.

Propozycje tekstów, uwagi,
pochwały i krytykę należy
zgłaszać mailem:

kuryer@wolimierz.org

telefonicznie: **502 554 352**

lub osobiście :-)

Zachęcamy do pisania tek-
stów do Kuryera. Czeka-
my na artykuły o tema-
tyce historycznej, kuli-
narnej, obyczajowej i na
wszelkie informacje, które
mogą być ważne dla miesz-
kańców Wolimierza a nikt
inny o nich nie napisze :-)

„Kuryer Wolimierski” jest dofinansowany
ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy
i Polityki Społecznej w ramach Programu
Fundusz Inicjatyw Obywatelskich


FUNDUSZ INICJATYW OBYWATELSKICH
Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Dołącz do Stowarzyszenia Wolimierz!

Zachęcamy wszystkich mieszkańców

Wolimierza do dołączenia do grona członków

Stowarzyszenia Wolimierz. Dołącz do nas

i bierz czynny udział w odnowie naszej wsi!

Mija dwa i pół roku od formal-
nego założenia Stowarzyszenia
Wolimierz. Od samego począt-
ku Stowarzyszenie miało przede
wszystkim działać na rzecz tego,
by Wolimierz stawał się coraz
bardziej przyjemnym miejscem
do życia. To nam się chyba udaje,
bo wielu z Was wspiera nas życz-
liwym słowem i dziękuje za to, że
wieś odżyła i zaczyna budzić za-
zdrość i podziw innych sołectw.

Coraz więcej mieszkańców Woli-
mierza angażuje się też w życie
towarzyskie, które w tym roku
obfitowało w kilka hucznych im-
prez, a także – co nas najbar-
dziej cieszy – w pracę społecz-
ną. Na poprzedniej stronie za-
mieściliśmy podziękowania dla
wszystkich wolimierskich spo-
łeczników, a teraz chcemy Was
zachęcić do zapisania się do Sto-
warzyszenia Wolimierz i współ-
decydowania o tym co będziemy
robili w przyszłych latach.

Mamy nadzieję, że po latach,
będzie można z dumą wspom-
nać o tym, że brało się udział
w wyjątkowym, wspólnotowym
przedsięwzięciu. Im będzie nas
więcej, tym łatwiej będzie budo-
wać odnowiony Wolimierz a po-
mysły na nowe działania będą
odpowiadały na faktyczne po-
trzeby większości mieszkańców,
a nie tylko grupki zapaleńców.

Członkostwo w stowarzyszeniu
to prestiż, konkretne korzyści
ale też obowiązki:

Korzyści

- realizacja własnych pomysłów na warsztaty, wyjazdy, imprezy itp
- darmowa skrzynka e-mail (15 GB) w domenie wolimierz.org (np surmacz@wolimierz.org) + „alias” (np. alchemik@wolimierz.org)
- udział w wyjazdach, wizytach studyjnych, konferencjach itp
- udział w szkoleniach i warsztatach edukacyjnych na różne tematy (wg. zapotrzebowania)

Obowiązki

- płacenie składek (10 zł/mc)
- aktywny udział w życiu społecznym, zebraniach itp.

Deklarację członkowską można
otrzymać od nas. Każdy z Was
może czuć dumę z tego, że zmie-
nia Wolimierz na lepsze. Przyda-
dą się nowe głowy, nowe pomysły
i fachowa wiedza na tematy na
których się jeszcze nie znamy :-)

Serdecznie zapraszamy!

*Szymon Surmacz
Jagna Jankowska
Monika Fijałkowska-Mokosa*